№ 284. Łódź, Czwartek 16 października 1919. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:
Miesięcznie Mk. 5.50. Kwartalnie Mk. 16.50. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.50. Kwartalnie 19.50.
Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.
Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:
Zwyczajne: 75 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
Drobne: 12 fen. za wyraz, najmniej 1,20 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2.50 Mk., w tekście 3 Mk., po tekście 1.80 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)
Nekrologi: 1.25 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

CASINO Nieodwołalnie **ostatnie 2 dni**
Monumentalne amerykańskie arcydzieło kinematograficzne
Jeanne d'Arc
Rekord techniki. Stutysięczne tłumy.
Wobec długości obrazu początek ostatn. przedstaw. punktualnie o g. 9-ej.
257—1

Konsolidacja stronnictw polskich i jej skutki.

Nasze stronnictwa przygotowują się gorąco do sezonu zimowego: najwidoczniej namiętności polityczne będą musiały zastąpić Polsce opał, którego nam zbraknie.

Sezon zainicjowała Polska Partja Socjalistyczna przez obrady swojej Rady Naczelnej, której uchwały dotąd jeszcze są tematem dyskusji w prasie.

Po P. P. S. zebrały się niemal jednocześnie Rada Główna Narodowego Związku Robotniczego i Rada Naczelna Stronnictwa Pracy Konstytucyjnej.

W tym samym czasie toczyły się decydujące rokowania przedstawicieli „Piasta", „Wyzwolenia" i grupy Stapińskiego, które doprowadziły do projektu utworzenia Zjednoczonego Polskiego Stronnictwa Ludowego, który to projekt zatwierdzą zwołane już zjazdy grup ludowych.

Wiadomo też, że na koniec października zwołano zjazd Narodowej Demokracji a na koniec listopada — Narodowego Zjednoczenia Ludowego.

W ten sposób w ciągu 2 miesięcy (października i listopada) rozwinie się na horyzoncie naszym cała tęcza partji i stronnictw naszych, jako zapowiedź najbliższych zmagań wewnętrznych i przemian. Brak w tej tęczy coprawda puru barw.

Brak przedewszystkiem tej, pod którą pracowałaby inteligencja demokratyczna. Wygląda tak, jakby jej w Polsce nie było. Jest to wierne odbicie faktycznego stanu rzeczy, w którym ta inteligencja znalazła się po za nawiasem czynnego życia politycznego. Ogromne to kalectwo naszych stosunków politycznych, spowodowała je uprzednia niewola — z jednej strony, a skutki wojny—z drugiej.

Uzdrowotnienie stosunków politycznych w Ojczyźnie naszej musi rozpocząć się od przywrócenia inteligencji demokratycznej roli i znaczenia, które w państwie i społeczeństwie oświeconem jej należy się. Oczywiście i sama inteligencja winna by dołożyć tu pewnych wysiłków, aby ze stanu rozproszkowania na atomy przejść do formacji organizacyjnej. Trzeba mieć nadzieję, że to nastąpi, bo właśnie pod znakiem konsolidacji rozwija się w okresie bieżącym życie i praca wszystkich innych grup.

Z „chaosu pierwszych dni tworzenia" poczyna się wyłaniać układ sił partyjnych.

Tak oto organizują się ku przerażeniu Narodowej Demokracji—zachowawcy, którzy dotąd bez przekonania ale wiernie szli za endecją, dawali jej ogromne fundusze i stanowili fundament moralny i materjalny jej siły i znaczenia.

Dwugroszówka warszawska spodziewa się odrodzenia „bloku namiestnikowskiego" t. j. bloku prawicy z lewicą przeciw N. D. Utwierdza ją w tem przekonaniu konsolidacja grup ludowcowych, która raz wreszcie dochodzi do skutku, bo przecież pozostawanie po za jej orbitą Narodowego Zjednoczenia Ludowego, złożonego z uciekinierów z t. zw. luendecji sejmowej i z „oliźniąt" nikogo nie wprowadzi w błąd.

Czysto włościjańskie żywioły są w bloku grup ludowych, zaś Nar. Zjedn. Ludowego—jest to organizacja ad hoc, straż przednia Narodowej Demokracji, wysłania na bardzo poważny rekonesans polityczny. Tu dochodzimy do najciekawszego, a nawet pikantnego momentu gotujących się przemian.

Partja pp. Dmowskiego i Stanisława Grabskiego oderwana od ziemiaństwa konserwatywnego pozostaje partją wyłącznie sklepikarsko-drobnomieszczańską.

W takiej pozycji można czynić dużo hałasu, można nieraz być języczkiem u wagi, ale nie można być partją o pierwszorzędnej w chwili obecnej roli politycznej. Z tem endecja pogodzić się nie może i przeto musi szukać nowej bazy: najlepszą jest oczywiście wieś.

Ale, aby tę bazę zyskać trzeba oczywiście w sprawie rolnej uznać uchwałę sejmową o reformie rolnej, a nawet może ją zdystansować. Tymczasem aż do ostatnich czasów ze względu na swój fundament ziemiański N. D-ecja raczej zwalczała reformę rolną.

Niewątpliwie teraz nastąpi nagły skok, załatwi go owe Narodowe Zjednoczenie Ludowe. W prasie warszawskiej ukazała się już pogłoska, która sprawiła wrażenie dowcipu politycznego, mianowicie, że p. Dmowski przejdzie do ludowców. W dowcipie jest część prawdy politycznej i partja p. Dmowskiego, aby ocalić swą rolę nabierze barw ludowości, oczywiście będzie to najgorszego gatunku demagogja.

Taki będzie pierwszy wynik konsolidacji partji i stronnictw, która obecnie zachodzi. Pociągnie ona za sobą i inny objaw i wyraźne zarysowanie oblicza politycznego i społecznego grup działających. Wszystkie „twory przechodnie" (ni ryba, ni mięso) będą musiały zniknąć.

Widzimy to już na obecnych zjazdach i uchwałach. Taki np. Narodowy Związek Robotniczy w uchwałach swojej Rady Głównej, poszedł wyraźnie w kierunku P. P. S. i choć jego leaderzy będą mocno przeciw temu protestować, niewątpliwie jednak przyszłość N.Z.R. polega na tem, aby nastąpił w nim rozłam: część tej „organizacji przechodniej" połączy się z P.P.S., część nastrojona sklepikarsko wróci na łono mamy endecji, z którego wyszła tem bardziej, że „mama" będzie już wówczas „uludowiona".

Moment wyraźnego zarysowywania się konturów partji, skłonił Radę Naczelną PPS. do powzięcia znanych już uchwał o wojnie na wschodzie. Wszystkie grupy społeczeństwa naszego domagają się od swych przywódców wyraźnego stawiania kwestji, żądają odpowiedzi na dręczące pytania dnia politycznego.

Połowiczne decyzje, połowiczne odpowiedzi nikogo nie zadawalniają. Na tem chcą ubić swój interes polityczny komuniści. Ich barwy ciemno-czerwonej brak w tęczy zjazdów i konferencji partyjnych, działają nielegalnie, ale działają z dużą energją i wytężeniem; odezwy ukazują niemal codzień i na wszystkie bolączki dnia, dają jedną radykalną odpowiedź — dyktatura proletarjatu.

Z dwóch skrajnych skrzydeł, dmie na Polskę wicher przewrotu: Związek ziemian na swoim zjeździe wypowiedział się za utworzeniem władzy rad delegatów obszarniczych, komuniści — chcą rządów — rad delegatów robotniczych. Jak dotąd, ani jedni, ani drudzy na powodzenie liczyć nie mogą.

St. Gr.

Wybuch strejku rolnego.

Na dziś związek robotników rolnych wyznaczył rozpoczęcie strejku. — Wytężona agitacja strejkowa partji komunistycznej.

(Telef. od naszego koresp. warsz.)

Związek robotników rolnych informuje: „Wiceminister spraw wewnętrznych oświadczył telefonicznie przewodniczącemu związku, że wobec ostatniej uchwały Sejmu, rząd uważa dalsze pertraktacje za zbyteczne. Wobec tego dziś rozpoczyna się strejk rolny".

Jak było do przewidzenia najgoręcej i najbezwzględniej za strejkiem rolnym agitują komuniści. Komitet centralny partji komunistycznej wydał odezwę p. t. „Do ludu pracującego na roli", w której tak samo, jak związek ziemian, odrzuca uchwaloną przez Sejm reformę rolną, i oświadcza:

„Reforma rolna, uchwalona przez dziedziców, fabrykantów i bogatych chłopów, przez ich sejmy i rządy, żadnego pożytku włościanom nie przyniesie".

Odezwa ta orzeka dalej:

„Sprawiedliwej i pożytecznej reformy rolnej spodziewać się możecie tylko od rządu rad delegatów robotniczych. Zwołujcie zebrania masowe do miast powiatowych, gromadźcie się tysiącami, żądajcie wypełnienia waszych żądań, wybierajcie komitety folwarczne i rady delegatów robotniczych, siłą nie dopuszczajcie do parcelacji ziemi, szykujcie się do strejku, a kiedy będzie hasło, aby strejkować — porzućcie pracę i zgodnie strejkujcie".

W końcu odezwa komunistyczna występuje przeciwko ludowcom i pepesowcom, głosząc:

„Nie zważajcie na zdradę ludowców, którzy od strejku was odwodzą i przeciw strejkowi występują. Nie zważajcie na P. P. S., która także was zdradzić może, bo jest to partja zdrady robotniczej, jest to partja, wysługująca się w Sejmie panom".

Z polityki niemieckiej.

—x—

W ubiegły wtorek rozpoczęła się — po raz pierwszy od czasu powrotu niemieckiego Zgromadzenia Narodowego z Wejmaru do Berlina—w parlamencie Rzeszy wielka dyskusja polityczna z okazji obrad nad budżetem kanclerza. Dyskusja ta zobrazowała obecny stan polityki niemieckiej—tak wewnętrznej jak zewnętrznej—w sposób i dla nas dość interesujący. Krótko przedtem nastąpiła rekonstrukcja gabinetu Rzeszy przez ponowne przystąpienie doń przedstawicieli Niemieckiego Stronnictwa Demokratycznego, którzy wystąpili swego czasu, gdy chodziło o przyjęcie traktatu pokojowego. Osamotnienie zatem, w którym znaleźli się socjaliści (odłam większości) i centrowcy z Erzbergerem na czele u steru, ustało, gabinet skompletowany został przez panów Schiffera i Kocha, z których pierwszy objął urząd sprawiedliwości, drugi spraw wewnętrznych.

Tak skonsolidowany rząd mógł przed Zgromadzeniem Narodowem wystąpić do walnej rozprawy politycznej z poczuciem, iż roporządza zdecydowaną większością Izby. W opozycji pozostały tylko na prawicy niemiecka partja ludowa (dawniejsi nar. liberałowie), na lewicy zaś skrajnej niezależni socjaliści.

Mowa kanclerza Bauera — dawnego sekretarza socjalistycznych związków zawodowych—która otwierała dyskusję, nie przyniosła żadnej sensacyjnej nowości. Na wstępie zapowiedział kanclerz, że wybory do pierwszego normalnego parlamentu republiki nie odbędą się przed wiosną. Zapowiedź ta wywołała objawy niezadowolenia na prawicy, gdzie chcianoby wyborów wcześniejszych w nadziei, że obecna większość rewolucyjno-republikańska dałoby się rozbić przez wzrastający od dołu ruch monarchistyczny.

Istotnie żywioły zachowawcze w Niemczech, ochłonąwszy z pierwszego oszołomienia i — strachu przed bolszewizmem, coraz to śmielej organizują akcję na szeroką skalę i podnoszą sztandar jawnej opozycji, nietylko przeciwko obecnemu rządowi, ale całemu ustrojowi republikańskiemu. W propagandzie tej koła nacjonalistyczne opierają się przedewszystkiem na sferach wojskowych i usilne robią starania, aby do armji, która teraz nosi nazwę „Reichswehr" wnieść swoje hasła i odczekawszy sposobnego momentu, użyć ją za narzędzie swych kontr - rewolucyjnych planów.

Kanclerz Bauer w ustępie, poświęconym armji, starał się przedewszystkiem zaprzeczyć twierdzeniu, jakoby Niemcy potajemnie mobilizowały więcej wojska, niż im według traktatu pokojowego wolno, a następnie zwrócił się przeciwko próbom frondy zachowawczej w szeregach wojskowych. Wywody kanclerza w tych punktach nie były jednak przekonywujące. Sam kanclerz przyznał, że armja niemiecka wynosi dzisiaj jeszcze 400 tysięcy żołnierzy, podczas gdy według traktatu ma się ją zredukować do 260— z innych zaś źródeł, szczególnie z późniejszej mowy niezależnego socjalisty Henkiego wynika, że jest jeszcze 1200 tysięcy wojska pod bronią.

Że w wojsku tem duch starego militaryzmu pruskiego kwitnie w całej pełni temu i minister obrony Rzeszy, słynny Noske, zaprzeczyć nie mógł, jakkolwiek sprowadzał to do poszczególnych objawów agitacji prawicowej, przeciwko której ostro wystąpił. Nie można się oprzeć wrażeniu, że Noske, chociaż z równą radoszną stanowczością występuje przeciwko propagandzie komunistów jak przeciw wyraźnym hasłom zamachu stanu ze strony prawicy, wyraźną słąbość okazuje wobec reakcyjnych kół oficerskich, bez których zresztą przy organizacji Reichswehru obejść się nie może.

Ilustracją nastrojów wojskowych jest zachowanie się oddziałów v. der Goltza w Kurlandji i na Łotwie, które kpiąc sobie z rozkazów przysłanych z Berlina, na własną rękę walczą wspólnie z „zachodnio-rosyjską" armją niby to przeciwko bolszewikom, w gruncie rzeczy jednak czując się ostoją nacjonalistyczno niemiecką, czekają tylko sposobnej chwili, aby wystąpić jako awangarda narodowo-monarchicznych Niemiec, przyczem plany rozpętania wojny z Polską, jako najlepszego środka „odrodzenia" dawnej świetności niemieckiej niemałą odgrywają rolę.

Wobec energicznego żądania ententy, wycofania tych wojsk niemieckich, zarówno kanclerz Bauer jak minister Noske prze-

ścigali się w zapewnieniach, że rząd berliński wszystko czyni, aby tamte oddziały ściągnąć zpowrotem, ale o ile zapewnienia te są zupełnie szczerze, wolno kwestjonować. W stosunku do Polski oświadczył kanclerz Bauer w wielkiej swojej mowie:

Powitaliśmy z radością układ z Polską, ponieważ w ten sposób między dwoma narodami, których stosunki nie są łatwe i bez tarć, znaleziono drogę kompromisu i z powodzeniem na nią wkroczono. Byłoby—jest to moim najgłębszym przekonaniem — szczęściem dla całego świata, gdyby nasi dotychczasowi przeciwnicy chcieli na drodze tej pójść za nami.

Mimo tych pokojowych słów kanclerza, wzrastające objawy nacjonalizmu i militaryzmu w Niemczech wymagają bacznej czujności z naszej strony.

Aresztowanie wyższych oficerów bolszewickich.

(Tel. od wł. koresp.)

Na stacji Lublin funkcjonarjusze wydziału wywiadowczego wojskowej stacji kolejowej w dniu 4-ym b. m. aresztowali pięciu podejrzanych ludzi, którzy, pomimo eleganckiego wyglądu i ubrania, jechali wraz z robotnikami czwartą klasą. Po przeprowadzeniu dochodzenia śledczego, okazało się obecnie, że aresztowani są bolszewikami, przybyłymi z Rosji, a mianowie—Konstanty Rudczenko, bolszewicki generał, Leon Kobylin—pułkownik, Mieczysław Jakubowski—major, Michał Szurkin — oficer sztabowy oraz Jakób Łuczanow — sędzia bolszewicki. Aresztowanych odesłano początkowo do 4-go oddziału defenzywy żandarmerji, obecnie zaś, okutych w kajdany, przewieziono do więzienia.

Komunikat szefa sztabu generalnego

z d. 15 października.

Front litewsko-białoruski.

Ataki nieprzyjacielskie, prowadzone gwałtownie na nasze pozycje na południe od Połocka w rejonie Kamienia i Lepela, pomimo wzmocnienia sił bolszewickich, zostały przez nas krwawo odparte. Na reszcie frontu spokój.

Front wołyński.

Nic nowego.

W zast. szefa sztabu generalnego
Haller pułk.

Uroczystość wojskowa w Krakowie.

Kraków, 15 października. (PAT.) — Program uroczystości obchodu zjednoczenia wojsk polskich w dniu 19 października przedstawia się jak następuje: 1) Przyjazd Naczelnika państwa o godz 9 rano; 2) powitanie przez gen. Józefa Hallera w sali dworca kolejowego; 3) uroczysty przejazd ulicą Basztową do Barbakanu; 4) powitanie Naczelnika państwa przez Radę miejską w Barbakanie; 5) pochód do katedry na Wawelu; 6) w katedrze arcypasterskie błogosławieństwo przez księdza prymasa Rzeczypospolitej polskiej; 7) powrót na Rynek główny; 8) Msza św. polowa na Rynku od ulicy Szewckiej; 9) rewja wojskowa na Rynku głównym; 10) w teatrach miejscowych o godz. 9 wiecz. uroczyste przedstawienie; 11) raut gminy w Sukiennicach.

Straż honorową pełnić będzie młodzież akademicka uniwersytetu Jagiellońskiego W dniu tym miasto ma być bogato udekorowane.

Kraków, 15 października. (PAT).

Prace przygotowawcze do uroczystego przyjęcia Naczelnika państwa są w pełnym toku. Na wczorajszem posiedzeniu pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Rollego komisja ścisła, w której zebraniu wziął udział przybyły z Warszawy adjutant generalny adjutantury Naczelnika państwa por. Olszamowski. Ustalono ilość i porządek mów jak również i szczegóły programu.

Odezwa prezydjum miasta Krakowa.

Kraków, 15 października. (PAT). Prezydjum miasta Krakowa wydało z okazji święta zjednoczenia armji polskiej i przyjazdu Naczelnika Państwa do Krakowa następującą, rozpowszechnioną po mieście odezwę „Do mieszkańców miasta Krakowa"!

Obywatele! Spełniły się wiekowe marzenia narodu. Wrogom wydarto ojwiznę naszą przy udziale oręża polskiego i świat uznał wielkie, zjednoczone niepodległe państwo polskie. Na chlubę dnia dzisiejszego na pamięć wieków przeszłych wynnośmy głosić przed światem, że żołnierz polski wykuł swoim mieczem wolność narodu. Mamy dla tego żołnierza cześć i wdzięczność, a każda uroczystość jego jest świętem narodowym. Bohaterskie czyny strzelców, którzy 6-go sierpnia 1914 r. opuścili te mury zrywając się do walki o niepodległość Ojczyzny bohaterski wysiłek II brygady legionów, Murmań i tułaczkę na dalekiej obczyźnie niebieskich żołnierzy złączmy w pamięci z wytężonymi bojami żołnierzy polskich na wszystkich kresach Polski w chwili uroczystego święta żołnierza.

W piątą rocznicę wymarszu II brygaey legjonów polskich dnia 19 października 1919 r. święcić będziemy wielkie święto zjednoczenia wojska polskiego.

Obywatele! Na święto to zjeżdża w mury naszego miasta drogi nam wszystkim Naczelnik Państwa, by osobą swoją i godnością pierwszego obywatela państwa nadać świętu temu wagę momentu dziejowego i wskazać, że śladem wodzów i żołnierzy skupić się mamy wszyscy pod jego kierownictwem dla jednej wielkiej idei budowy Państwa Polskiego. Chwilę tę uroczystą uświetni błogosławieństwo udzielone w starych murach Wawelskiej katedry przez dostojnego księcia kościoła, prymasa Rzeczypospolitej polskiej.

W dniu tym Kraków święcić będzie wielkie święto. Obywatele! Niech w dniu tym nikogo z nas nie braknie. Wystąpmy wszyscy z powagą i radością witać Naczelnika państwa, książąt kościoła i bohaterskich wodzów.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpolita polska. Niech żyje Naczelnik państwa, Józef Pilsudski. Niech żyją bohaterskie zjednoczone wojska polskie i ich bohatersey wodzowie, niech żyje wódz karpackiej brygady Józef Haller.

Górnicy pomagają proletarjatowi miejskiemu.

(Tel. wł. „Głosu Pol.").

Kraków, 15 października. Górnicy w Sierszy postanowili w ciągu miesięcy zimowych pracować o jedną dniówkę ponad obowiązującą normę pracy, by przyjść z pomocą marznącym rokotnikom krakowskim.

Formalna ratyfikacji traktatu pokojowego.

PARYŻ, 15 października. (PAT). Formalne ogłoszenie aktu ratyfikacji traktatu pokojowego przez Francję, Anglję, Włochy, Belgję i Francję odbędzie się za 2 dni. Traktat pokojowy nabierze wówczas mocy obowiązującej.

Dymisja Balfoura.

HAAGA, 15 październ. (WBK). „Daily Mail" donosi że Balfour zgłosił na ręce premjera dymisję. Jako następcę upatrują lorda Curzona.

Czy król włoski będzie abdykował?

Rzym, 15 października. (PAT). Radjo pozn. Rozpowszechniona przez pisma zagraniczne wiadomość o mającej niebawem nastąpić abdykacji króla włoskiego jest według zapewnień ze źródeł urzędowych fałszywą.

Odezwa d'Annunzia do kroatów.

Donoszą z Fiume do „Tribuny".

D'Annunzio wydał do ludności Kroacji i kraju położonego za Fiumę odezwę, która głosi, że włosi i kroaci są ofiarami intryg finansistów i że w interesie ich leży, aby nie dopuścić obcego narodu do panowania nad Adrjatykiem. Gwarancje, które mogą ofiarować włosi, są trwalsze i pewniejsze niż te, które proponuje kroatom garstka kosmopolitycznych bankierów. Chcą oni odebrać Fiume Włochom nie po to, aby oddać to miasto kroatom, lecz aby mogli sami je eksploatować.

„Powstańcie kroaci — kończy d'Annunzio — przeciw intrydze, uznajcie prawa Włoch, aby i one uznały wasze i aby wszelkie nieporozumienie między nami było zażegnane".

Home-rule Irlandji.

Londyn, 15 paźdz. Radcy prawni korony angielskiej orzekli, że prawo zawieszenia samorządu Irlandji podczas wojny traci swą siłę z chwilą, gdy ostatnie z państw wojujących podpisze traktat pokojowy, a nie jak sądzono przedtym 6 miesięcy po podpisaniu pokoju przez wszystkie państwa Gabinet zadecydował, aby zająć się natychmiast rozwiązaniem kwestji irlandzkiej i położyć kres sytuacji, która już dłużej trwać nie powinna.

Kredyt dla Europy.

Berlin, 15 października. (PAT). „Taeglische Rundschau" donosi z Loerra pod datą 13 b. m. „Matin" donosi z Nowego Jorku, iż amerykańskie sfery przemysłowe zaniepokojone są tem, iż w ostatnich czasach zmniejszył się wywóz. Stoi to w związku ze stanem waluty. Amerykańscy przemysłowcy uchwalili założyć towarzystwo z kapitałem zakładowym 100 miljonów dolarów, któreby udzieliło długoterminowego kredytu dotkniętym wojną państwom europejskim.

Bolszewicy przyznaja się do porażek.

Kopenhaga, 15 października. (WBK). Organ rosyjski „Wozrożdenie" donosi z Helsingforsu, iż z powodu ofenzywy Denikina bolszewicka „Prawda" nie tai, iż położenie jest groźne na południu Rosji. Kołczakowi udało się przeszkodzić bolszewikom w transportowaniu wojsk na południe. Bolszewicy są zdania, iż należy porzucić narazie pracę kulturalną i posłać kilka tysięcy bolszewików na front. Trocki żąda zmiany systemu kolegjalnego w dowództwie i stworzenie jednolitego dowództwa.

Blokada Rosji sowieckiej.

Nauen, 14 października (PAT). Radjo warsz. Z Kopenhagi donoszą, że spodziewane jest przystąpienie Holandji i państw Skandynawskich do blokady Rosji sowieckiej.

Wyjazd delegacji bolszewickiej.

Bukareszt, 15 października. (PAT). „Agencja Datia" donosi z Czerniowiec. Według „Czernowitzer Morgenblatt" wyjechali przywódcy rosyjskich bolszewików Zawiejski, Eisfeldner, Nikiforowicz, Achibimow, i Werenikow w tajnej misji przez Niemcy do Szwajcarji. Misja ich ma następujący cel: 1) Wymuszenie zniesienia blokady zawieszonej nad Rosją sowiecką zagrożeniem strejku międzynarodowego. 2) Uzyskanie uznania rządu sowieckiego i wdrożenie rokowań pokojowych między nim a koalicją. 3) Rewizję traktatu wersalskiego i traktatu w Saint Germain. 4) Pozyskanie robotników angielskich i francuskich dla rychłego urzeczywistnienia tej akcji.

Misja rozporządza nieograniczonymi środkami pieniężnymi na cele propagandy.

„Generał-gubernatorstwo mitawskie".

Nauen, 15 października (PAT). Radjo pozn. Z Kurlandji donoszą: Zachodnio-rosyjska rada centralna w Mitawie została rozwiązana, a jej miejsce zajęło generał-gubernatorstwo. Generał-gubernatorem został mianowany pułkownik rosyjsk. gwardjl Scheideman. W Mitawie ogłoszono stan oblężenia. W mieście panuje spokój.

Wojska angielskie opuściły Rosję północną.

Berlin, 15 października (PAT). Localanzeiger" donosi z Londynu na podstawie biura Reutera: Urzędowo doniesiono, że wojska angielskie opuściły już Rosję północną. Ostatni transport tych wojsk przybył wczoraj z Murmańska. Dzisiaj oczekują w Glazgowie powrotu gen. Rawlingsona ze sztabem.

Dokoła akcji von der Goltza.

Rewel, 15 października. (S.R). Generał Judenicz wyjechał do Mitawy, w celu zozpoczęcia rokowań z dowództwem armji niemieckiej z powodu walk niemiecko-łotewskich. Sfery rosyjskie sądzą, że Judenicz skłoni wojska niemieckie do opuszczenia Łotwy. W związku w wystąpieniem niemieckiem sytuacja korpusu rosyjskiego bardzo się pogorszyła ze względu na to, że bolszewicy mogą wyzyskać chwilowe zawieszanie.

(Tel wł. „Gł. Pol.").

Libawa. 15 października. Pułkownik rosyjski Bermont-Awalow zaproponował łotyszom zawieszenie broni. Łotysze propozycję tę zostawili bez odpowiedzi.

Wiedeń, 15 października. (PAT). W. B. K. donosi z Helsingforsu pod datą 13. Wedle nadeszłych tu wiadomości położenie nad Dźwinskiem nie zmieniło się. Po obu stronach frontu bardzo silny ogień artylerji. Ogłoszono blokadę Rygi. Pułkownik Awałow Bermont uczynił rządowi łotewskiemu nowe propozycje, które rząd ten odrzucił. Rząd estoński wysłał na razie na pomoc łotyszom jedną dywizję. Łotysze mają zato odstąpić estończykom miasto Walk. Armja północno-zachodnia rozpoczęła na całym froncie atak w kierunku Pskowa i Gatczyny. Psków ma się znajdować pod ogniem dział. Anglicy skonfiskowali w zatoce fińskiej 3 okręty niemieckie.

Nauen, 15 października. (PAT). Radjo pozn. Następca gen. von der Goltza gen. por. Eberhardt zawiadomił rząd łotewski, że objął naczelne dowództwo 6 korpusu. Zaznaczył równocześnie, iż działać zamierza w porozumieniu z rządem łotewskim.

Wiedeń, 15 października. (PAT). R. K. A. donosi z Mitawy pod datą 13 b. b. Biuro Wolfa donosi, że na froncie między wojskiem rosyjskiem a łotewskiem rozwija się ożywiona akcja wojenna. Ostatnio armja łotewska otrzymała posiłki w liczbie 6 tysięcy żołnierzy estońskich. Rosjanie zajęli Swinoujście i Boldera.

W Estonji.

Nauen, 15 października. (PAT). Radjo pozn. Utworzony pod angielskim protektoratem rosyjski rząd północno-zachodni w Nazwie z Lianozowem na czele został wezwany przez rząd estoński, aby przesiedlił się poza granice kraju.

Blokada Bałtyku.

Berlin, 15 października. (PAT). „Localanzeiger" donosi ze Szczecina: Parowiec „Holsatia" o pojemności 6000 ton, własność szczecińskiego przedsiębiorstwa żeglugi Kunstmana został przez władze łotewskie zajęty. Parowiec ten służył do przewozu jeńców i zdobyczy wojennych. Załogę tego okrętu internowano w Libawie. Według nadeszłych wiadomości dotąd nie ujawniły się jeszcze zarządzenia blokady na wodach bałtyckich. Wszystkie okręty niemieckie, które w ostatnich dniach wyjechały, dotarły do celu podróży, względnie zawinęły z konieczności do portów, położonych po drodze lub też powróciły do portów, z których wyjechały.

Konszachty niemiecko-ukraińskie.

Kraków, 15 października (PAT). Ilustrowany Kurjer Codzienny" donosi, że w niedzielę, dnia 12 b. m., w odległości 3 kilom. od Żywca spadł i spłonął doszczętnie wielkich rozmiarów samolot Z pośród załogi 3 osoby zginęły w płomieniach, 2 zaś—oficer niemiecki i student ukraiński—wyszli bez szwanku. Ocaleni zeznają, że odbywali podróż z Kamieńca Podolskiego do Berlina. Znaleziono przy nich ważne dokumenty i korespondencję dyplomatyczną, które mieli doręczyć przedstawicielom rzeczypospolitej ukraińskiej.

„Kurjer" podkreśla, że w ciągu ostatnich tygodni spadły 4 samoloty z pośród kursujących między Ukrainą a Niemcami, co jest najlepszym dowodem konszachtów niemiecko-ukraińskich.

Stosunki handlowe Francji z Czechami.

Paryż, 15 października (PAT). Radjo pozn. Do Pragi przybyła szwajcarska misja z panem Junode na czele, aby zbadać na miejscu warunki nawiązania stosunków handlowych z Czechami. Przyjął misję prezydent Masaryk, oraz. minister spraw zagranicznych p. Benesz.

Odpowiedź Niemiec na notę Focha.

Nauen, 15 października (PAT). Radjo pozn. Odpowiedź Niemiec na notę Focha wysłana będzie natychmiast, skoro od poszczególnych państw związkowych nadejdzie zawiadomienie, iż zgadzają się na jej treść.

Nowiny w kilku słowach.

— Pisma francuskie domagają się od ententy obsadzenia Frankfurtu n. Menem i Zagłębia Ruhn celem wywarcia nacisku na Niemcy.

— Komendantem armji francuskiej nad Renem mianowano gen. Degonte.

— Przedstawicielem Francji w Lidze Narodów został Bourgeois.

— Hiszpańska para królewska przybywa w dn 20 b. m. do Paryża.

— Lotnik Poulet wyruszył na lot Paryż—Melbourn.

— Pisma niemieckie przypuszczają, iż blokada Bałtyku jest tylko chwilowa.

— Po kilkunastodniowej przerwie giełda budapeszteńska wznowiła swe czynności.

Syrja, Palestyna i Arabja.

„Times" posiada z wiarogodnych źródeł informacje, tyczące się państwa arabskiego, problematu Syrji, Palestyny i Mezopotamji.

Co się tyczy Syrji, to prawdopodobnie uczyni się z niej państwo niezależne o rządzie arabskim. Liban pozostanie pod zarządem Francji i nie wejdzie w jej skład.

Palestyna zostanie zjednoczona pod względem politycznym. Prawo kontroli nad nią, pozostawi dla siebie Wielkobrytanja. Sjoniści będą mogli pod jej zwierzchnictwem zorganizować swe państwo narodowe.

Przypuszczają, że reprezentanci interesów brytańskich, francuskich, arabskich i sjonistycznych, zgodzą się na tego rodzaju układ i że wszelkie trudności będą usunięte, o ile strony zainteresowane wspólnie zwrócą się do Stanów Zjednoczonych, z prośbą o pomoc w rozwiązaniu sprawy.

Czy wybuchnie strejk kolejowy?

—

Kolejarze żądają uregulowania warunków pracy. Postawili oni ultimatum rządowi. Termin upływa 15 październ.

Dnia 5 b. m. odbył się zjazd prezesów kół związku zawodowego pracowników kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej. Zjazd ten po omówieniu bolączek kolejarzy uchwalił przedstawić rządowi swoje postulaty, oświadczając, że czekać na ich uwzględnienie będzie do 15-go b. m.

O ileby do tego terminu rząd postulatów kolejarzy nie uwzględnił — dnia 18 b. m. odbędzie się ponowny zjazd prezesów kół związku, który zadecyduje, jakich środków chwycić się mają kolejarze dla zrealizowania swoich postulatów. W międzyczasie prezesi poszczególnych kół zwołają zebrania walne swoich członków, celem rozważenia uchwalonych żądań przez ogół i udzielenia dyrektywy prezesom kół na zjazd w dniu 18 b. m.

Onegdaj właśnie w Warszawie, w wielkiej hali warsztatów kolejowych przy ul. Chmielnej, odbyło się zebranie członków koła pierwszego lewego brzegu Wisły w tej sprawie. Prezydjum koła zreferowało postulaty zjazdu prezesów kół.

Są one następujące:

Ponieważ sprawą unormowania płacy ciągnie się od 1 listopada, postanowiono żądać natychmiastowego wprowadzenia stałych norm płacy.

Podwyższenia dodatku drożyźnianego oraz

Zsolidaryzowano się zupełnie z żądaniami kolejarzy Małopolski i Śląska, wystawionemi 19 września, na wiecu w Przemyślu.

Zjazd przemyski domagał się zagwarantowania pracownikom kolejowym artykułów spożywczych w takiej ilości, jaka niezbędna jest dla utrzymania w sprawności organizmu ludzkiego; zwiększenia deputatu węglowego do pięciu korcy; bielizny, ubrań i odzieży; dostarczenia potrzebnej ilości wagonów i parowozów do przewozu żywności dla kolejarzy i uprzywilejowania tych pociągów na równi z wojskowymi.

Pragmatyka służbowa opracowana przez rząd bez udziału przedstawicieli związku kolejarzy nie odpowiada ich potrzebom.

Zjazd prezesów kół, domaga się wprowadzenia do projektu pragmatyki tej poprawek, dokonanych przez zarząd związku.

(Zjazd prezesów kół zaznacza, że nawet rząd rosyjski przygotowując w roku 1905 pragmatykę służbową wezwał do udziału w jej opracowaniu przedstawicieli pracowników).

Do czasu wprowadzenia w życie pragmatyki konieczny jest udział przedstawicieli związku przy przyjmowaniu, karaniu i usuwaniu pracowników.

Zjazd prezesów kół żąda przyznania przez rząd dla kooperatyw kolejowych przy dyrekcjach pożyczek na zakup artykułów pierwszej potrzeby.

(Rząd podobno zgodził się przyznać na ten cel 87 miljonów marek).

Pracownicy kolejowi, którzy stracą częściowo lub w całości zdolność do wykonywanej pracy, mogą być przenoszeni do innej kategorji pracy, ale z tem samem wynagrodzeniem.

Wszystkim ma być wypłacona trzynasta pensja.

Przyjęci mają być wszyscy wydaleni po wypadkach 16-go maja, powinno też być zaniechane projektowane na zimę masowe wydalanie robotników wydziału drogowego (zagrożonych jest wydaleniem z górą 6 tysięcy ludzi); wszyscy oni powinni być zatrzymywani w pracy, gdyż przy odbudowie dworców i budowie nowych linji kolejowych oraz domów dla kolejarzy roboty będzie dosyć.

Nad temi żądaniami rozwinęła się ożywiona dyskusja; wziął w niej udział i radny Jaworowski, który stwierdził, że robotnicy przedsiębiorstw miejskich i znaczna większość robotników przemysłowych zarabia więcej niż kolejarze, jest więc u nas odwrotnie niż zagranicą, gdzie kolejarze wynagradzani są najlepiej.

Jednomyślnie uchwalono żądania wystawione przez zjazd prezesów kół związku poprzeć, prezesowi zaś koła pierwszego lewego brzegu Wisły polecić, aby wrazie odrzucenia tych żądań, głosował na zjeździe 18 b. m. za strajkiem.

(Zaznaczyć należy, że przed głosowaniem tej rezolucji przedstawiciele poszczególnych sekcji fachowych kolejno wstępowali na mównicę i deklarowali swoją solidarność z uchwałą ogólną).

W końcu uchwalono, aby składki członkowskie na rzecz związku potrącane były z listy płacy. Postanowiono też zażądać od władz związku, by przedsięwziął kroki celem przyłączenia związku kolejarzy do centrali klasowych związków zawodowych.

—o—

Sąd Pokoju dla nieletnich w Łodzi.

—o—

Powołany do życia na podstawie dekretu z d. 7 lutego 1919 r. i rozporządzenia pana ministra sprawiedliwości — sąd pokoju dla nieletnich w m. Łodzi, rozpoczął swoje czynności dnia 1 września 1919 r. chwilowo w gmachu Sądu Okręgowego przy ul. Pańskiej.

Nowy zakres działania tego sądu i związany z tym odmienny nieco tryb rozpoznawania spraw, jak również — przewidziana w ustawie — potrzeba utrzymywania przy sądzie „izb zatrzymania" nieletnich w wypadkach stosowania prewencji, — pociągnęły za sobą w pierwszym rzędzie potrzebę odpowiedniego pomieszczenia tej instytucji, wobec czego za staraniem prezydjum sądu okręgowego oddał tut. magistrat sądowi dla nieletnich połowę pomieszczenia przy ul. Olgińskiej № 5, w którym sąd rozpocznie urzędowanie z dniem 20 października r. b.

Główniem zadaniem sądu dla nieletnich jest planowa walka z przestępczością naszej młodzieży.

Ta konieczność przeciwdziałania przestępczości dzieci, będąca troską naszych działaczy społecznych — stoi od lat w szeregu najbardziej ważnych kwestji społecznych; to też prawo, powołujące do życia, wzorem państw przodujących w cywilizacji, sądu dla nieletnich w naszem młodem samodzielnem państwie, założyło niejako podwaliny, o które oprzeć się powinna celowa praca w kierunku zwalczania przestępczości.

Już przestępczość osób dorosłych jest przykrem zjawiskiem, a przestępczość dzieci jest wręcz bolesną raną społeczną, do leczenia której winniśmy użyć wszystkich sił i rozporządzalnych środków. Pilne obserwacje i liczne badania socjologów i prawników ostatnich dziesiątek lat wykazały, że olbrzymia większość więźniów, poza nielicznemi wyjątkami, rekrutuje się z przestępców od dziecka, ze skazańców, którzy poraz pierwszy przekroczyli mury więzienia w wieku młodzieńczym, a doświadczenie wykazało, że więzienia, to szkoła dla początkujących przestępców, którzy w późniejszym wieku stają się najbardziej niepoprawnymi. Dlatego też uznano powszechnie, że dotychczas stosowane środki są w każdym razie niewystarczające i zwrócono baczną uwagę na źródła przestępczości u dzieci, by dostosować odpowiednie środki przeciwdziałania tej hydrze, godzącej poważnie w podstawy ładu społecznego.

Uwzględniając w poszczególnych wypadkach wyjątki, możnaby powiedzieć, że źródła tej skłonności u dzieci ciągną swe odżywcze soki w brudnych naogół warunkach społecznych i ekonomicznych. Tworzą one bowiem podatny grunt dla rozwoju przestępczości, pociągają częstokroć za sobą moralne rozprężenie, sprzyjają rozluźnieniu rodzin — tych pierwszych i idealnych komórek życia społecznego, a zatem idzie upadek obyczajów, zagrażający poważnie rozwojowi narodu.

Najmniej oczywiście odpornym elementem są dzieci rodziców ubogich, bądź moralnie upadłych i występnych, oraz dzieci bezdomne, niczyje, tak zwane dzieci ulicy, których życie układa się zazwyczaj tak, że nie mogą rozwijać się przy pomocy ogólnie przyjętych i dozwolonych środków. Braki i wady wychowania, lenistwo, nieumiejętność znalezienia sobie miejsca wśród innych, brak wpojonych zasad moralnych i obywatelskich, niemniej choroba i nędza i inne podobne czynniki tworzą całe kategorje młodzieży wykolejonej, staczającej się tak często na dno występku.

Nietrudno dostrzedz, że tym przestępcom brak tych właśnie środków obrony, jakimi rozporządzają jednostki zdrowe, brak im bowiem zasad, które wpajają dobrzy rodzice, wychowawcy i nauczyciele.

To też prawodawcy — widząc, że walka z przestępczością dzieci — przy pomocy stosowania kar jest nieskuteczną, a dzieciom może wyrządzić niejednokrotnie nawet krzywdę, wprowadzili w dziedzinie kryminalistyki głęboką reformę na nowych zasadach, na podstawie których „karze" jako środkowi przeciwdziałania przestępczości pozostawili nieznaczną tylko i coraz bardziej zanikającą rolę. Zaszła tu ścisła i wielce znamienna łączność między ową „obroną społeczną", która jest podstawą prawa karnego a opieką nad dziećmi.

Nowy kierunek, stawiający karę na samym końcu, każe wpierw uzdrawiać moralnie wątłe i bezradne dzieci, przygarniać te młode istoty, porzucone w zbiorowisku mętów społecznych, by tem pewniej zasilać tymi nowoodzyskanemi, uleczonemi dziećmi — szeregi zdrowej młodzieży, która jest przyszłością naszego narodu, ostoją siły i bytu państwowego.

Tak to walka z przestępczością młodzieży stało się częścią składową ogólnej ochrony dzieci. Przestępczości dzieci nowoczesny prawodawca przeciwstawia o c h r o n ę.

Obok istniejących już licznych starań i zabiegów naszego społeczeństwa, tworzącego rozmaite i liczne zrzeszenia, ochronki etc., których zadaniem jest ochrona dzieci, państwo dało właśnie społeczeństwu nową inicjatywę przez powołanie do życia sądów dla nieletnich, o których mowa na wstępie.

Ujmują one wprawdzie tylko cząstkę z życia młodzieży, za pewien czyn przestępczy karze je po ojcowsku, naprowadzają na drogę prawa, usuwają z pod zgubnej opieki niemoralnych, lub występnych rodziców i opiekunów, otaczają je w takich wypadkach opieką powołanych do pomocy sądu opiekunów sądowych, jednakowoż wydane w tej mierze przepisy, zmierzające do ujęcia całokształtu opieki, pozostawiają społeczeństwu otwarte pole do uzupełnienia luk i wydoskonalenia całości.

Zakres działania sądów pokoju dla nieletnich, określa dekret z 7. 2. 1919 i rozp. ministerstwa sprawiedliwości z 26. 7. 1919 r., na podstawie których do jurysdykcji tych sądów należą wszelkie sprawy karne, w granicach kompetencji sądów pokoju, o ile są skierowane przeciwko nieletnim do lat 17 włącznie i w niektórych wypadkach przeciwko osobom starszym, obwinionym o czyny występne względem nieletnich. Powołani do pomocy sądu opiekunowie sądowi z pośród osób obojga płci, zbierają informacje o nieletnich, zajmują się w wypadkach wskazanych przez sędziego opieką nad nieletnimi, niepozostającymi, pod dozorem rodzicielskim, albo gdy dozór rodzicielski okaże się niewystarczającym, lub też na wypadek odebrania opieki rodzicom i pomieszczenia nieletnich przy innej rodzinie, ponadto wykonywują nadzór nad nieletnimi, skazanymi na karę, a korzystającymi z prawa zawieszenia wykonania kary.

Powodem do wszczęcia sprawy w sądzie pokoju dla nieletnich, może być, prócz zwyczajnych doniesień władz i organów bezpieczeństwa, skargi osób pokrzywdzonych etc., także skarga rodziców na karygodne czyny lub złe prowadzenie się nieletniego ich dziecka i prośba nieletniego o opiekę i pomoc,

Jedną z pośród kar wymienonych nieletnim jest pomieszczenie w zakładzie wychowawczo-poprawczym państwowym, lub też prywatnym, uznanym przez ministerstwo sprawiedliwości.

Sama już treść zestawionych wyżej w krótkości przepisów — wskazuje, że ustawodawca liczył na życzliwą pomoc społeczeństwa, a przedewszystkiem na: a) chętne podjęcie się wykonania obowiązków opiekuna sądowego; b) udzielanie wszelkiej pomocy opiekunowi sądowemu, zmierzającej do ułatwienia mu wykonania trudnych czasem obowiązków opiekuna; c) pomoc społeczeństwa w tworzeniu instytucji, odpowiadającej zakładowi wychowawczo-poprawczemu, w którym pomieszczone, na podstawie decyzji sądu, dzieci znalazłyby opiekę i odpowiednie wychowanie; d) zgoda pewnych rodzin (szczególnie wiejskich) na pomieszczenie przy nich dzieci, pozbawionych opieki, wzamian za pomoc tych dzieci przy gospodarstwie, — albowiem jedynie przy pomocy pewnych świadczeń osobistych, jak n. p. opiekuna sądowego, nauczyciela, lekarza itp., oraz przy pomocy dodanych sądowi dla nieletnich, odpowiednich środków pomocniczych, jak urządzenie przy sądzie lub zatrzymanie i utworzenie zakładu wychowawczo-poprawczego, którego brak daje się w Łodzi dotkliwie odczuwać, tu nowa instytucja, powołana do zwalczania przestępczości dzieci stanąć będzie mogła na wysokości swego zadania.

Licząc na to, że los tych maluczkich upadłych obywateli, jest bliski sercu wszystkich, należy mieć nadzieję, że wszelkie sprawy związane z rozwinięciem opieki i ochrony nad nim w celu zwalczania ich skłonności do przestępstw — znajdą niezawodnie w miejscowem społeczeństwie pełne poparcie.

(—) **Alojzy Augustynowic**
Sędzia Pokoju dla nieletnich.

TEATR POLSKI (Dzielna 18).
pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.
Czwartek, 16 października. **Uroczyste otwarcie sezonu 1919-20.** 1) Odczyt wygłosi **K. Makuszyński.** 2) **Występ Laury Dunin** **„Śluby panieńskie"** kom. w 5 akt. Al. Fredry. Początek o godz. 7 m. 30.

HENRYK MANN. 26)

Nędzarze.

(Tłomaczył G. W.)

(Ciąg dalszy.).

A więc dzieci!—powtórzył Fiszer — Pragnie on układów, w takim razie zawsze przecież ja mam go w ręku, wiecie o tem wszak z doświadczenia. Bezemnie, sami to przyznajcie, towarzysze, co osiągnęlibyście bezemnie?!

Milczeli, pozwolili mu dalej macać w ciemnościach. Herbesdoerfer odezwał się głucho.

— Cośmy osiągnęli?

Poseł niewidocznie zeskoczył z ławki i dobierał się do drzwi, przez które wślizgnął się w tej chwili jakiś starzec z naczyniem blaszanem, prosząc, aby i jemu dostał się jakiś kęsek.

— Ojciec Dinkl! Stary towarzysz walk klasowych!—zawołał Fiszer.

— A, cóż? Gdybyśmy nie mieli teraz ubezpieczenia na starość i na wypadek inwalidztwa! My! Myśmy to stworzyli, — mówiąc to ujął Dinkla pod ramię i ukazał się z nim zgromadzonym. — Oto widzicie nas starych przyjaciół. Ja i on, jak spodnie i marynarka. Ja byłem też tylko majstrem fabrycznym u Hesslinga, tak samo dobrze, jak mnie, wybrać możecie ojca Dinkla. Co wie o waszych troskach i bólach jakiś akademik, który jest przygwożdżony do stołu kapitalistów. Ale ja, towarzysze, to co innego. Gdy do mnie przyjdzie Hessling, zielony ze złości i będzie chciał się układać, to to będzie tryumfem proletarjatu!

Przemówienie odniosło pożądany skutek; wołano zewsząd: „Brawo!" „Bardzo dobrze!"

Potem poseł pozostawił starego Dinkla własnemu losowi i rozpoczął poraz drugi!

— A więc... Czy czyni on trudności z założeniem biblioteki! Czy nie wprowadził on zapowiedzianych urządzeń kąpielowych? Wszystko jest zatem w porządku. A do miejskiego urzędu pośrednictwa pracy przyprowadzą jeszcze jednego towarzysza.

Znów nic nie poskutkowało. Tylko młodszy Dinkl powiedział:

— A czy nie znacie jakiegoś pośrednictwa, bym nie musiał już więcej pracować?

Napoleon **Fiszer uznał, iż obraża to godność jego.**

— To są żarty—odpowiedział i uniósł się surowo—Żądam, aby zebranie potępiło odezwanie się Dinkla

Nikt nie potępił jednak. Ktoś odezwał się nawet:

— Znamy pańską mądrość.

Poseł rozejrzał się dokoła i spostrzegł, że twarze obecnych były ponure i drwiące. Począł więc gwałtowniej jeszcze, niż poprzednio, rozpytwać się wszystkich:

— Czego chcecie? Strejkować? — rzucał pojedyńcze pytania, ale tylko ku tym, którzy siedzieli po drodze ku drzwiom. Karol Ralrich powiedział głośno:

— Strejkować? Będziemy się wystrzegać tego.

Potakiwali mu oni, rozumieli go. W przedsiębiorstwie, które prawnie do nas powinno należeć, nie strejkuje się. Przewodniczący inaczej to ujął:

— Oto jest rozsądne słowo, towarzysze. Strejki pociągają za sobą dla partji tylko koszty; a pieniądze partji — czyjeż to pieniądze? Wasze własne, wasze, towarzysze!

Przypadkowo znalazł się on przed samemi drzwiami. Znów czując się na wyżynach, głosił, pewny siebie:

— Tutaj panuje zdrowy duch, tutaj się wie, dla kogo się pracuje. Na pożegnanie, towarzysze, chciałbym wam jeszcze wytłomaczyć, gdzie korzyści osiągniemy dla was przy uchwalaniu projektów wojskowych. Dwa procent podwyżki zarobków. Towarzysze! Za to ręczę wam najbardziej stanowczo: Uchwalimy projekty wojskowe, zaś wy za to otrzymacie dwa procent. Niech żyje rewolucyjna międzynarodowa demokracja socjalna!

Nie czekał nawet aż zebrani podchwycą ten okrzyk. W jednej chwili był on już nazewnątrz. Ku zdumieniu swemu poseł nie usłyszał nic i nikt nie wzywał go z powrotem. Przez moment nasłuchiwał w ciemności, a potem ruszył przed siebie przez pola. Na wyrębie przy granicy lasu robotniczego i pańskiego Fiszer rzekł do Diedericha Hesslinga, który czekał już tam na niego:

— Nic wielkiego. Strejkować nie chcą, żądają tylko dwa procent—i mówię to panu, od tego nie odwiedzie mnie pan, panie doktorze, ponieważ tu przemawia przezemnie wyłącznie sumienie moje. Pozostałem wierny swej świadomości klasowej, kapitalizm nic mnie nie obchodzi i za tych kilka srebrników nie zdobędę się jeszcze na zdradę towarzyszy.

(d. c. n.)

—o—

PODZIĘKOWANIE.

Przyjaciołom i znajomym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom wyrażamy serdeczne podziękowanie za okazane nam współczucie.

252-1

Rodzina Loewenstein.

Łódź.

Z Rady Miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej przewodniczył wiceprzewodniczący p. Kern. Zatwierdzono budżet wydawnictwa wydziału statystycznego p. n. „Informator m. Łodzi“ z kalendarzem na rok 1920. Wydatki na ten cel przewidziane na 54000 mk. przyczem magistrat asygnuje 28,000 mk. na wydawnictwo, suma ta jednakże zmniejszy się wobec oczekiwanych wpływów od ogłoszeń handlowych, drukowanych w tym wydawnictwie. Cenę sprzedażną egzemplarza ustanowiono przez Radę na 10 mk.

Rada Miejska przyjęła wniosek magistratu co do wzięcia udziału w budawie kolejki podjazdowej Łódź-Brzeziny-Rogów, oraz postanowiła wyasygnować 15,000 mk. na stadja przedwstępne, oraz wszczęcie starania u rządu w przedmiocie uzyskania pożyczki na budowę kolejki.

Sprawę tą referował wiceprezydent inż. Wojewódzki, podkreślając ważność tej nowej komunikacji dla Łodzi, która zyska lepsze połączenie z wschodnimi powiatami, co ułatwi dowóz produktów. Na Łódź przypada na przedwstępne roboty 15,000 mk., na powiat łódzki 5000 mk., na powiat brzeziński 10,000 mk.

Pozatem inż. Koźmiński referował opinję komitetu do spraw ogólnych w sprawie petycji ogrodniczo-handlowego towarzystwa o uregulowaniu handlu warzywami i owocami. Towarzystwo proponuje, aby miasto oddało mu koncesję na prowadzenie handlu tymi produktami na placu Dąbrowskiego. Komisja wypowiedziała się za odrzuceniem petycii towarzystwa tego, zarazem proponując, ażeby zarząd miejski zajął się unormowaniem i organizacją handlu tymi produktami. Rada Miejska przychyliła się do wniosku komisji do spraw ogólnych.

Urochomienie fabryki akc. tow. J. K. Poznańskiego.

Wczoraj w południe została uruchomiona fabryka akc. tow. wyrobów bawełnianych J. K. Poznańskiego. Narazie puszczono w ruch przędzalnie.

Mianowania w sądownictwie.

Naczelnik państwa mianował byłego ministra sprawiedliwości, L. Supińskiego, prezesem sądu apelacyjnego w Warszawie.

Pan Henryk Grzymiński został przez Naczelnika państwa mianowany sędzią sądu okręgowego w Łodzi.

Mechaniczna pralnia miejska.

Z ramienia ministerstwa zdrowia w dniu onegdajszym została do Łodzi dostarczona wielka pralnia mechaniczna (dar misji amerykańskiej). Pralnię przywieźli do Łodzi dwaj amerykanie z sekcji walki z tyfusem plamistym, którzy powyższą pralnię zmontują i oddadzą na użytek miasta. Pralnia składa się z 6 wozów i jednej lokomobili. Narazie zostanie ona uruchomiona w odpowiednim pomieszczeniu i będzie oddana do dyspozycji wydziału zdrowotności publicznej.

O dzierżawę szpitala w Radogoszczu.

W dniu wczorajszym rozpoczęto pertraktację z wykonawcami testamentu b. p. małż. Konstadt. Pertraktacje mają na celu wydzierżawienie szpitala w Radogoszczu na potrzeby miasta na okres lat 10 lub więcej, t. j. do chwili wybudowania centralnego szpitala miejskiego.

Fałszywe pogłoski o skasowaniu urzędów walki z lichwą i spekulacją.

Jak się dowiadujemy z zupełnie wiarogodnego źródła, pogłoski o skasowaniu urzędów walki z lichwą i spekulacją są zupełnie bezpodstawowe: wszelkie tego rodzaju informacje prasowe nie odpowiadają rzeczywistości i grzeszą tendencyjną nieścisłością.

Projekt nowej ustawy o walce z lichwą i spekulacją i organizacji urzędu na nowych podstawach rozpatrywany był w ostatnich czasach w sejmowej komisji i podkomisji prawnej, przyczem w toku dyskusji nad nim przedstawiciele wszystkich reprezentowanych w nich stronnictw politycznych wypowiedzieli się nietylko za utrzymaniem nadal urzędu ze względu na jego dotychczasową skuteczna działalność lecz uznali za konieczne znaczne rozszerzenie zakresu jego kompetencji.

Z urzędu stanu cywilnego.

Przewodniczący wydziału urzędu stanu cywilnego, prezydent Rżewski zwrócił się do reprezentanta gminy adwentystów z pismem w sprawie punktualnego prowadzenia ksiąg stanu cywilnego rodzin, przynależnych do gminy adwentystów. Nieprzestrzeganie bowiem przez ludność przepisów władz o meldowaniu natychmiast po fakcie zmian, zachodzących w stanie cywilnym rodziny, przyczynia się do niemożności prowadzenia zgodnych z rzeczywistością rejestrów o ruchu naturalnym i jest ono konieczne dla dobra statystyki, mającej na względzie celową działalność państwa.

Cukier nadszedł.

Wczoraj, pod adresem państwowego urzędu Zakupu artykułów pierwszej potrzeby, nadeszło 18 wagonów z cukrem z Poznańskiego. Cukier ten, w tych dniach zaczną sprzedawać kooperatywy i sklepy miejskie.

Obuwie amerykańskie.

Nadszedł do Łodzi zamówiony przez magistrat transport obuwia amerykańskiego, zawierający kilkanaście tysięcy par.

Rozdawnictwo odzieży.

W związkach zawodowych przystąpiono już do rozdawnictwa odzieży z daru amerykańskiego. Podział odbywa się przez losowanie.

W dzielnicach zapomogowych wydziału dobroczynności rozpocznie się wydawanie po ukończeniu kontroli osób, które się na otrzymanie odzieży zapisały.

Teatr Polski.

Dziś, w czwartek, 16 b. m., odbędzie się uroczyste otwarcie sezonu 1919|20 w nowej siedzibie Teatru Polskiego przy ulicy Dzielnej 18 (w byłym teatrze „Thalja“). Odegrane będą „Śluby panieńskie“ Fredry, w których gościnnie wystąpi artystka teatru „Rozmaitości“ p. Laura Dunin. Słowo wstępne wygłosi znakomity współczesny poeta K. Makuszyński. Dekoracje opracował W. Gromek. Reżyserował J. Leśniewski. Początek widowiska punktualnie o godzinie 7 m. 30. Z chwilą podniesienia zasłony wstep na widownię wzbroniony.

Jutro teatr gra „Dzień zaduszny“ Hejiermansa z udziałem Laury Dunin.

T. M. M.

Zarząd Towarzystwa miłośników muzyki w Łodzi, organizuje chór mieszany z członków i sympatyków Towarzystwa. Zapisy na listę pragnących wziąc udział w zespole przyjmuje kancelarja Towarzystwa codziennie od godz. 6—8.

Inkwizycje średniowieczne i ich ofiary.

Dziś, w czwartek, wygłosi w Sali Koncertowej prof. Adam Czerbak, prezes i dyr. techn. centralnego warszawskiego towarzystwa medjum., interesujący wykład na temat: „Inkwizycje średniowieczne i ich ofiary: Joanna D'Arc, Saronarola, Giordano Bruno, Huss, Galileusz, procesy, torturowanie i palenie czarownic (medjów) i t. d.“

Wykład będzie ilustrowany 80 obrazami świetlnymi, jako reprodukcje ze współczesnych publikacji i aktów sądowych.

Bilety są do nabycia w biurze dzienników „Promień“ (Piotrkowska 81), wieczorem zaś w kasie Sali Koncertowej.

Koncerty Ł. O. S.

Na najbliższym koncercie symfonicznym, który odbędzie się w poniedziałek, dn. 20 b. m., pod dyrekcją Bronisława Szulca wystąpi śpiewaczka opery warszewskiej p. Zboińska-Ruszkowska. W programie piękna symfonja A-moll Sibeliusa, którą usłyszymy po raz pierwszy w Łodzi, oraz utwory Mozarta, Webera i in.

———

W niedzielę, dnia 19 b. m., na drugim koncercie popołudniowym pod dyr. Bronisława Szulca wystąpi wiolonczelista prof, Bernard Nudelman, laureat ogłoszonego w swoim czasie konkursu w Warszawie. Na program koncertu złożą się wyłącznie utwory klasyczne, a mianowicie: Symfonja № 94 (Paukenschlag) Haydna, oraz koncert wiolonczelowy tegoż kompozytora, który wykona p. Nudelman z towarzyszeniem orkiestry i Uwertura „Wesele Figara“ Mozarta.

—x—

W dniu 11 b. m. zmarł w twierdzy Brześciu Lit. nasz przyjaciel i kolega

MAREK WEINBERGER

student medycyny, plutonowy wojsk polskich, przeżywszy lat 21.

Z tego powodu wyrażamy stroskanej rodzinie nasze najgłębsze współczucie.

Koledzy.

Brześć Lit., dnia 14 października 1919 r.

232—1

Za duszę

S. p. ADOLFA WAGNERA

dnia 17 października r. b., jako w trzecią rocznicę zgonu, odbędzie się o godz. 10 rano w kościele św. Kazimierza na Widzewie nabożeństwo żałobne, o czem krewnych, przyjaciół i znajomych zawiadamia RODZINA.

225—1

Zebranie akcjonarjuszów Banku Handlowego w Łodzi.

Wczoraj o godz. 5-ej po południu odbyło się ogólne roczne zebranie akcjonarjuszów Banku Handlowego w Łodzi. Obecnych było 13 akcjonarjuszów, którzy reprezentowali 4450 akcji z prawem na 173 głosów.

Przewodniczył zebraniu wiceprezes rady p. Karol Scheibler, asesorami byli pp. dyrektor Gajewicz i Juljan Kragczy, sekretarzował dyrektor Sand.

Przed przystapieniem do załatwienia spraw porządku dziennego uczczono przez powstanie z miejsc pamięć zmarłych członków komisji rewizyjnej ś. p. Stefana Kossutha i ś. p. L. Albrechta.

Z odczytanego sprawozdania rady z działalności w roku 1918 wynika, że i ten okres, będący piątem rokiem wojennym, nie sprzyjał operacjom bankowym, gdyż z jednej strony utworzyły je różne ograniczenia, nakładane na władze przez władze okupantów, które prawie do końca roku ubiegłego gospodarowały w kraju, z drugiej zaś — chaotyczność naszych stosunków walutowych. Wprawdzie w porównaniu z rokiem poprzednim wykazuje okres sprawozdawczy wzrost obrotów i zysków, zostały one jednakże pochłonięte przez znacznie zwiększone koszty handlowe, wywołane koniecznością lepszego uposażenia personelu i ogólnej drożyzny, oraz przez odpisy na straty kursowe. Rachunek zysków i strat roku 1918 wykazuje przewyżkę dochodu w sumie 4155 rub. Bilans zamknięto sumą 62,970,571 rub. Wniosek zarządu banku co do przeniesienia pomienionej przewyżki 4155 rub, na dobro rachunku zysków i strat 1919 r. zatwierdzono.

Ustępujący członkowie rady pp. Edward Herbst, Karol Scheibler, Teodor Ender i Albert Jarociński ponownie zostali wybrani; do komisji rewizyjnej wybrano pp. Pawła Biedermana, Henryka Fuxa, Juljana Jarzębowskiego, Ludwika Karola i Brunona Ostermana.

Najwyższe ceny za brylanty, złoto, perły i platynę płaci znana solidna firma G. Bargain, Warszawa, Nowy-Świat 45.

202—2

Kronika ekonomiczna.

Spadek waluty niemieckiej i austrjackiej. „Wiener Allgemeine Ztg.“ donosi z Berlina: „Localanzeiger“ donosi ze szwajcarskiej granicy, że niemiecka marka spadła w centrali dewiz w Szwajcarji na 20 (w wolnym handlu na 19). Austrjackie noty koronowe notowane są na giełdzie 4 centimy. W kołach handlowych obawiają się, że stemplowane korony austrjackie wkrótce stracą swoją wartość zagraniczną.

Kursy dewiz.

Warszawa, 15 października.

Funty szterlingi	150.—
Dolary	35.50
Franki francuskie	4.25
„ szwajcarskie	6.45
„ belgijskie	4.25
Liry	3.55
Marki fińskie	159.—
Leje rumuńskie	170.—
Lewy bułgarskie	—
Floreny holenderskie	13.25
Korony szwedzkie	8.75
„ norweskie	8.10
„ duńskie	7.75
„ austrjacko-niemieckie	52.00
„ czeskie	102.—
Marki niemieckie	140.—

Kurs przerachowania na korony — 55.

Giełda warszawska.

Dnia 15 października.

6% oblig. m. Warszawy 1915/16 r.	210.—	198.—
6% obl. m. Warszawy 1917 r. za 100 mk.	—	—
5% oblig. banku ziemsk. za 100 mk.	103.—	97.—
4½% listy zastaw. ziemskie A i B	187.—	177.—
4% listy zast. ziemskie	—	—
5% listy zast. m. Warszawy po 3000 i 1000	209.—	201.—
4½% listy zast. m. Warsz.	195.—	185.—
5 pr. listy zast. m. Łodzi	—	—
4 i pół pr. listy z. m. Łodzi	—	—
Ruble carskie	116.50	117.50
„ „	—	—
Ruble dumskie	44.47	—
Korony	53.90	55.00
Franki	—	—
Szterlingi	—	—
Dolary	—	—

Gabinet Dentystyczny

E. FUCHS

Nawrot 4.

Ceny przystępne dla mniej zamożnych.

Leczenie chorób zębów i jamy ustnej. Porcelanowe i złote korony, oraz zęby sztuczne **bez podniebienia.** 014—8

Godziny przyjęć od 9-ej do 7-ej. **Osobiście** przyjmuje od 11 do 1 i od 5 do 7-ej.

Ofiara.

W rocznicę śmierci b. p. inż. Leona Ginsberga, b. dyrektora szkoły rzemieślniczej Tow. „Talmud-Tora“, żona, zarząd koledzy i przyjaciele złożyli Radzie szkolnej na razie zebrany fundusz na kupno obrabiarki dla warsztatów mechanicznych im. b. p. inż. Leona Ginsberga. 242-

SALA KONCERTOWA, Dzielna 18.

W czwartek 16 październikar., 1919 o godz. 8-ej wiecz. wygłosi

PROF. ADAM CZERBAK

Prezes i Dyrektor Techn. Warszawskiego Tawarzystwa medjumizmu, wykład, na temat:

INKWIZYCJE

średniowieczne i ich ofiary: Joanna d'Arc, Savonarola, Huss, Giordano, Bruno, Galileusz i inni. Procesy, tortury i palenie czarownic (medjów).

Wykład będzie ilustrowany 80 obrazami świetlnymi.

Bilety do nabycia w biurze dzienników „Promień", ul. Piotrkowska 81, a w dzień wykładu od godz. 6 wiecz. w kasie. 775—3

Zawiadomienie o separacji.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Klijentelę, iż z dniem dzisiejszym wystąpiłem ze spółki z pracowni okryć damskich **Gurt i Beker, Piotrkowska № 111** i jednocześnie założyłem na własną rękę

Pracownię okryć damskich na ul. Piotrkowskiej 59, front, I-e piętro.

Z poważaniem **M. Gurt.**

Kamieniem budulcowym XX-go stulecia

jest

CEGŁA WAPIENNO-PIASKOWA

Wszędzie dobrze wprowadzona, zaś wskutek łatwego i znacznego zbytu fabrykacja jej jest

wysoce rentowna.

Najprostrzy sposób fabrykacji! Minimalne koszty własne! Najlepszy produkt!

Maszynami memi i aparatami zostało zaopatrzonych już i powiększonych koło **600 fabryk cegły wapienno-piaskowej.** Zakłady urządzone przez inne firmy częściowo przebudowałem, oraz dostarczyłem im moje prasy i inne potrzebne maszyny.

F. KOMNICK, FABRYKA MASZYN, ELBING (NIEMCY)

Pierwsza i największa na świecie specjalna fabryka urządzeń dla fabryk cegieł wapienno-piaskowcyh.

Pierwszorzędne referencje! Zatrudnionych 2600 robotników.

Katalogi z dokładnymi opisami bezpłatnie. 177-6

Duże

Przedsiębiorstwo fabryczne poszukuje

dla osobistego odwiedzania **młynów, cukrowni** i pozostałego **dużego przemysłu w Polsce,** dobrze wprowadzonego, dzielnego pana, **narodowości polskiej,** ustosunkowanego w odpowiednich kołach.

Oferty pod: „Dauernde Stellung 1499" do Rudolfa Mosse, Wien I, Seilerstätte 2. 916-2

OGŁOSZENIE.

Do sprzedania.

Maszyna parowa leżąca, dwucylindrowa, systemu Compaund, Sulzera, ze stawidłem wentylowym, 120 HP. normalnie, 115 obrotów, z kołem zamachowym i 5-ma linami konopnemi.

Kocioł parowy Kornwalijski, 2-rurowy, 9 atm. ciśnienia, z podgrzewaczem, aparatem do czyszczenia wody, inżektorem i pompami.

Dynamo-Generator 120/208 Volt, 52 KW, N—750 firmy Volta z regulatorem, wyłącznikiem i woltomierzem.

Przystawki dolna i górna z 2-ma sprzęgłami ciernemi, kołami pasowemi i linowemi.

Wszystko mało używane w najlepszym stanie.

Oferty pod „Maszyna parowa 120" do administracji „Głosu Polskiego". 685-3

Dzielny doświadczony sprzedawca

branży lnianej, konopianej i jutowej, obeznany z odwiedzeniem klijenteli dla poważnej fabryki w dużym mieście zaraz

poszukiwany.

Warunek: **Samodzielność i narodowość polska.**

Oferty z curriculu vitae i podaniem żądanego wynagrodzenia w polskim i niemieckim języku pod: **„Rosor 1500" do Rudolfa Mosse, Wien I, Seilerstätte 2.** 917—2

KUPUJE

i płacę najlepsze ceny za **brylanty, stare złoto, djamenty, garderobę i kwity lombardowe.** Przekonajcie się

Z. MILICH

Konstantynowska 7, prawa of., I p. 245—3

Jedwabie

wiedeńskie

na suknie damskie najtaniej w firmie

Szmechel i Rozner Łódź

Piotrkowska 100.

Motory elektryczne

wysokiego i niskiego napięcia poleca z natychmiastową dostawą

Biuro techniczne i skład maszyn

B-cia Goldlust, Łódź, 879-1

Aleje Kościuszki 32.

Dr. med. W. Kotzin

UL. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc

przyjmuje od godz. 10—11 rano od 4—6 pp. 2839—10

Przyjmuje w komis i kupuje

oraz poleca po cenach przystępnych garderobę męską, damską i dziecinną, bieliznę, towary wszelkiego rodzaju, obuwie i t. p.

Sklep Komisowy

H. Piotrowskiej, Zgierska 7

(róg Placu Kościelnego). 079—3

Ropa naftowa

i olej gazowy do motorów, na składzie ul. Wólczańska 126. 040—6

Na rzecz „DOMU SIEROT"

Północna 38

urządza się w dniu **18 b. m.** w **Sali Koncertowej,** Dzielna 18, punktualnie o godz. 3-ej po południu zabawę

DZIECI DLA DZIECI

Bilety wcześniej u W-go Straucha, Dzielna 12, a w sobotę od 11-ej w kasie Sali Koncertowej.

Tegoż dnia punktualnie o godz. 8 i pół wiecz.

KONCERT-RAUT

z udziałem wybitnych sił artystycznych.

Sprzedaż biletów w sobotę d. 18 b. m. przy kasie Sali Koncertowej od godz. 11-ej. 85-3

Tow. Akc. Fr. Karpiński w Warszawie

poleca

KARPIŃSKIEGO **MYDŁO** od ŚWIERZBY

KARPIŃSKIEGO **MAŚĆ** od ŚWIERZBY

niezawodne w swem działaniu. — Żądać wszędzie!

Reprezentant: **J. Lipiński, Łódź,** Orla № 3.

Licytacje przymusowe.

W piątek dnia 17 października 1919 roku odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godz. 9—12 przed poł.: ul. Pańska № 99— lustro, szafa, biurko, sofa.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, d. 15 października 1919.

Meran Sanatorjum i Pensjonat „Stefanja"

znów otworzone. Pobyt nietylko dla chorych lecz i dla potrzebujących odpoczynku i dobrego odżywiania się. Pierwszorzędne utrzymanie jak przed wojną. Ceny pensjonatu od 24 lirów włącznie z pokojem. Do przyjazdu niezbędna wiza włoska. Informacji udziela dr. Binder. 4110—2

KUPUJE

brylanty, perły, stare złoto, srebro i t. p.

Zakład jubilerski i zegarmistrzowski

A. Lewkowicz, Piotrkowska № 89.

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Klientelę, iż farbiarnia nasza została uruchomioną. Przyjmujemy do farbowania: **luźnią wełnę, bawełnę, odpadki** i t. p., **bawełnę do bielenia i wełnę do mycia i karbonizacji.**

Z poważaniem

A. i K. Emde

Łódź, Zielona 18.

971-4

Aleksy Rżewski

W walce z przemocą

Wybitny działacz społeczny, obecnie prezydent m. Łodzi, Aleksy Rżewski, ujął bogate wspomnienia swego burzliwe urozmaiconego życia w ciekawy tomik, który ukazał się w druku i jest **do nabycia we wszystkich księgarniach.** 601—6

Wspólnik

z kapitałem od **200000—300000 Mk.** do przędzalni lnianej na prowincje poszukiwany. Oferty składać pod „Len" do adm. Głosu. 36—3

Dr. W. Garliński

choroby oczu

Przejazd № 36

od 11.30 do 1-ej i od 5-ej do 7-ej, w niedziele i święta tylko rano: 684—7

Choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa

Dr. S. Lewkowicz

Konstantynowska 12

Przyjmuje od 9—1 i od 5—8 w. Dla pań od 5—6 po poł. 2238—01

Monterów

zdolnych poszukuje Biuro elektrotechniczne **„ELEKTRON"** **Piotrkowska 117.** 149—2

Lekarz poszukuje

mieszkania

pięciopokojowego, możliwie w centrum miasta. Pośrednikom wysokie wynagrodzenie. Oferty Przejazd № 36, portjerowi. 145—8

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Piotrkowska № 144,

róg Ewangelickiej.

Godziny przyjęć: od 9 — 2 rano 4—8 po poł. Dla pań od 5—6 p. p. 575—30

Wielki wybór wyrobów futrzanych

Przyjmuje się reperacje

Dzielna 10, front, 1-sze piętro. 690—6

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje

od 10—12 r. i od 5—7 pp.

NAWROT 7. 484—3

Kupię

maszynę nową lub używaną

do szycia papieru.

Oferty do administracji Głosu sub. „M. R. S." 127-2

Dr H. Różaner

Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje codziennie prócz niedziel od 5—8 wiecz.

Dzielna № 9.

Dentysta

dawniej przy Zgierskiej № 20 vis-a-vis kościoła

I. Bitenski

powrócił i mieszka obecnie przy **ul. Konstantynowskiej № 5.** 680-8

Akuszerka

R. Pipikowa

z dyplomem Ces. Ak. w Petersburgu, praktykująca 25 lat, przyjmuje od 10—7

Łódź, Piotrkowska 132 m. 14.

Dla pań przyjezdnych swobodny. lokal. 314—10

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chor. skórnych, wenerycznych.

Piotrkowska 50.

Przyjmuje od 9 do 11 r. i od 4 do 7 wiecz. 408-10

FUTRA

wszelkiego rodzaju kupuję i sprzedaję. Reperacje futer.

Piotrkowska 38, front I-sze piętro. 301—31

Ślusarz

dokładnie obznajmiony z maszynami parowemi i motorami spalinowymi potrzebny do zakładu mechanicznego inż. I. Rachwała w Włocławku. 181—

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych.

b. ordynator warszawskiej uni wersyt. kliniki akuszeryjnej.

Południowa 23

Przyjmuje od 9—11 r. i od 4—6 po poł. 875-16

Dr. I. Silberstrom

Ordynator Ambulatorjów Miejskich dla

Chorób skórnych i wenerycznych.

ZIELONA № 11 (róg Zachodniej.

Przyjmuje od 6—8 wiecz. 960-3

Absolwentka

Ryskiego Instytutu Muzycznego, długoletnia rutynowana nauczycielka, wznowiła lekcje. Specjalność: gra fortepianowa, nową ułatwioną metodą. SZKOLNA 17, m. 8, front. Od 4 ½ do 6 ½. 914-8

Dr. Bolesław Kon

Choroby uszu i nosa, gardła — i chirurgja. —

Piotrkowska 113.

Od 5—7 po poł. 196—14

Dr. E. Szyldkret

Akuszerja i choroby kobiece.

SREDNIA № 5.

Przyjmuje od 9—11 i pół r. i od 4—6-1 pół wiecz. 761-0

Dz. 3914/19. B. III. Łódź, dnia 9/X 1919 r.

Ogłoszenie.

Podczas dokonanej rewizji przy ul. Pięknej № 82, odnaleziono następującą bieliznę rzekomo pochodzącą z kradzieży:

4 koszule męskie, 2 koszule damskie, 5 par kalesonów, 5 prześcieradeł, 2 serwety, 1 kołdra kolorowa, 2 bluzki, 2 poszewki, 3 pary majtek damskich, 1 firankę, 2 halki, 1 ręcznik, 2 kawałki tiulu, 2 kołnierze damskie pluszowe, 2 rękawki pluszowe, 5 chustek do nosa, 2 kołnierzyki męskie, 1 półkoszulek. 2 pary bucików dziecinnych, 1 fartuch kolorowy, 18 chusteczek do nosa, 5 nowych niewykończonych poszewek, 1 torebkę damską, 1 flakonik perfum, 2 kieszonkowe lusterka, 5 kawałków mydła, 1 portmonetkę, zawierającą 310 marek i 25 kop. srebrem. 6 łyżeczek platynowych, 1 zegarek damski, 2 nowe staniki, 1 suknię damską jedwabną, 1 futerał ceratowy, 1 parę bucików dziecinnych, 4 chusteczki do nosa.

Osoby, którym podobne rzeczy zostały skradzione, uprasza się zgłosić do Policji Kryminalnej III Brygada, przy ul. Kilińskiego № 136 do akt. № 3914|19. B. III. 213-1

NOWO-OTWORZONE
BIURO WYMIANY
JÓZEF LEWICKI
SP. KOM.
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 100
ROZPOCZĘŁO CZYNNOŚCI. 214—1

Do ogółu Nauczycieli!

Biuro Komisji Międzyszkolnych nauczycieli średnich szkół żydowskich w Łodzi, Południowa 3

czynne w sprawach informacyjnych i pośrednictwa pracy w poniedziałki i piątki od godz. 7—8 wieczorem. 188—1

Biuro elektrotechniczne
Warsztaty reperacyjne
P. SZULC i S-ka
Łódź, ul. Andrzeja № 9.

Przyjmuje się wszelkie roboty w zakres elektrotechniki wchodzące: reperacje dynamomaszyn i motorów wszelkich systemów, urządzenia elektryczne, regulacje lamp łukowych i urządzeń sygnalizacyjnych, badanie odgromnikowych urządzeń. 183—2

8-kl. Gimnazjum Filologiczne Żeńskie
E. Jaszuńskiej - Zeligmanowej
Południowa 18.

Wolne miejsca w klasach wstępnych oraz V, VI i VII-ej.

Egzaminy wstępne (dodatkowe) rozpoczną się 19-go października o godz. 4 pop. Kancelarja przyjmuje podania od 4 do 6 wiecz. 246—2

Przy Zawodowej Szkole Robót Ręcznych
Apolonji Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154

prowadzona jest oddzielnie **Sala zajęć dla dziewcząt.** Nauka wszelkich robót ręcznych kroju i szycia za opłatą mk. 15 miesięcznie. Zapisy od 10—12. Sprzedaż wzorów i monogramów. 230—1

Mam do sprzedania
DRZEWO

sosnowe suche szczapowe
około 400 wagonów,
twarde suche szczapowe
około 100 wagonów,
mokre sosnowe
około 225 wagonów.

Łaskawe Oferty pod „Drzewo“ do administracji „Głosu Polskiego“, Piotrkowska 106. 4093-3

SALA KONCERTOWA Dnia 21 października SALA KONCERTOWA

Koncert Siroty

We wtorek, dnia 21 października wielki koncert słynnego kantora warszawskiej synagogi Siroty z współudziałem chóru pod batutą dyr. Zylberca

Bilety do nabycia w cukierni Zelmanowicza, Południowa 2 (róg Piotrkowskiej), w dzień koncertu od 6-ej pop. w kasie Sali Koncertowej. 195—5

Handlowe, Finansowe i Przemysłowe firmy

pragnące nawiązać stosunki z Gdańskiem lub też przez wolny port Gdańsk, zechcą podać adres swój pod WL. 381 do Rudolfa Mosse, Gdańsk.

Poszukuję od zaraz posady
Manipulanta
w branży wełnianej lub kierownika przędzalni. P. Hofman, ul. Sienkiewicza № 40. 237—3

Roboty kuśnierskie

wszelkiego rodzaju zostają wykonane podług **najnowszych fasonów** i po cenach umiarkowanych u **Braci Fiszlewicz, Cegielniana 41.** 119-2

Kilka dobrze prosperujących, wysokie zyski odrzucających **drukarń i składów papieru** w byłym zab. pruskim za gotówkę na sprzedaż. Szuka się kupna składu papieru. **E. Koch, Poznań,** ul. Bukowska № 7. 255—1

Do sprzedania przedsiębiorstwo

dobrze prosperujące od szeregu, lat w Łodzi, z powodu wyjazdu. Dowiedzieć się można o warunki w Biurze Informac. Gersdorfa, ul. Piotrkowska 84. 101-3

Ogłoszenia drobne.

A! A! A! A! A! A! Kupuję wszelkie futra. — Płacę najwyższe ceny. S. Grosman, Piotrkowska № 21. Przyjmuję reparacje kuśnierskie. 303—29

A. A. A. A. Kupuję używaną garderobę, futra, bieliznę, dywany, kwity lombardowe, płacę najwyższe ceny. Wólczańska 43, m. 6. 307-15

A. A. A. 100 marek płacę za aparat starych zębów, również kupuję stare złoto. Andrzeja № 7, m. 17, Nadryczny. 247—2

A! A! Łóżka, materace, szafę, bieliźniarkę, otomanę, leżankę, stół, krzesła, biureczko, figury, obrazy sprzedam tanio Piotrkowska 261 m. 4, II piętro, front. 364—8

A. Meble tapicerskie, stolarskie sprzedaję. Dzielna 5 I p. front, magazyn Denejskiego 847-12

A. Meble z kilku pokoi, garnitur salonowy, sprzedam. Piotrkowska 189, m. 9. 972—3

A. Łóżka otomanę, krzesła stół, szafę, tremo sprzedam tanio. Sienkiewicza № 59, m. 4 oficyna. 155—3

A! Meble różne łóżka materace szafy, otomanę, maszynę nożną, gramofon, komodę, sprzedam tanio. Ul. Piotrkowska № 223, m. 8, I p. front. 174-10

Aparat fotograficzny 9×12 z przyborami mało używany, i mandolina dobrze wygrana sprzedam razem za 300 mk. Zgierz ul. Ciosnowska 25, m. 1, obok parku Kilińskiego. 152-2

Czeladnik szewcki na wszelką robotę potrzebny jako zastępca majstra, jako majster lub jako starszy czeladnik obeznany z miarą. Zgłaszać się do sklepu obuwia Pańska 41, Dziubiński, pierwszeństwo dla samotnych. 4088—3

Do wydzierżawienia w Pabjanicach dwie morgi ziemi pod warzywa. Wiadomość: Łódź, Zachodnia 63, m. 6, do 11 rano.

Do sprzedania toaletka, stolik do kart, szafa duża sklepowa i szafa ścienna. Wiadomość do południa Piotrkowska 163, front, II p., m. 5. 227—3

Futro do sprzedania na oposach. Nawrot 39 u Czernego.

Kompletne urządzenie zakładu fryzjerskiego do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość Przejazd 16, fryzjer. 240-3

Nauka pisania na maszynach różnych systemów. Biuro prośb. Pabjanice, ul. Zamkowa № 7. 117—3

Najnowsza pracownia haftów, Piotrkowska № 64, front, II piętro, poleca wielki wybór wzorów na roboty białe, oraz hafty na suknie w różnych kolorach. Rysunki i hafty wykonywa się akuratnie nader prędko i po cenach przystępnych. 203—2

Nauczycielka (ciel) izraelitka którazdecyduje się przyjąć kondycję nawieś w celu przysposobienia 2-ga dzieci do 4 i 3 klasy. Informacje u p. Jawica, Piotrkowska № 82. 206—3

Poszukuję 15.000 na I hypotekę majątku ziemskiego. Oferty w Głosie pod „K. A.“ 894—6

Pies do sprzedania (foxterier). Al. Kościuszki 32, m. 1. 4086—3

Poszukuję 2 pokoje z umeblowaniem lub bez, z elektrycznem oświetleniem na mieszkanie i kantor dla jednej osoby, przy intelig. rodzinie w centr. miasta. Oferty sub „I. K.“. 4035—3

Poszukuję się dla małej rodziny mieszkania w śródmieściu, z 3—4 umeblowanych pokoi, z kuchnią i wszelkiemi wygodami. Zgłaszać się Al. Kościuszki 24, m. 1. 4068—2

Poszukuję posady, jako plantator buraków cukr. Rachmisztrza, Ekon. lub pisarza ukoń. szkoły na „Ukrainie“ samotny. Sprzedaję futro na tchórzach, mało używane. Adres Dąbrówka, ul. Wegnera № 3, m. 2, Fiszerowicz dla Szymańskiego. 144—2

Pokój do wynajęcia przy rodzinie inteligentnej izraelickiej. Piotrkowska 292 m. 5 III p. front. 103—3

Przy spokojnej inteligentnej rodzinie do wynajęcia 2 pokoje frontowe z meblami lub bez, windą i elektrycznem oświetleniem dla solidnego młodego człowieka. Obejrzeć od 11—5 pp. Nawrot 17 m. 17. 112—2

Pianistka (berlińskie i moskiewskie konserwatorjum) udziela lekcji gry fortepianowej. Zawadzka 36, Sołowiejczyk. 199—2

Potrzebny monter elektrotechnik na światło i siłę. Rutkowski, Zielona 1, 200—1

Potrzebny Stróż, zaraz. Wiadomość ul. Rzgowska 33 u p. M. Prencia. 210-2

Potrzebna zdolna krawcowa z całodziennym utrzymaniem i mieszkaniem od zaraz. K. Zdybicka, Nawrot 1a, II piętro. Wiedeńska pracownia sukien i okryć damskich. 190—2

Potrzebuję zaraz zdolnej restauracyjnej kucharki. Oferty proszę składać do adm. pod l.t. „A. B.“ 970—3

Pokoik umeblowany z pościelą przy rodzinie do wynajęcia. Ul. Pańska 39, m. 20. 217—1

Poszukiwany jest od zaraz od 1 listopada pokój lub dwa elegancko umeblowane, z pościelą, elektrycznością i oddzielnem wejściem. Dzielnica: Główna, Anny, Pusta, Karola, Orla, Radwańska, Kilińskiego od Głównej w górę. Oferty pod „El J.“ w Głosie. 244—3

Pies-wilk (tresowany) do sprzedania. Wodna 10, u właściciela domu. 222—3

Potrzebna panienka do chłopczyka 6-letniego, w godz. przedpołudniowych od 9—1 Oferty proszę składać w Głosie pod lit. „N. X“. 235—2

Pończochy skarpetki, po cenie fabrycznej w prywatnem mieszkaniu wyprzedaję. Tamże nadrabianie i wszelka reperacja pończoch. Piotrkowska 185, m. 5. 854—

Student Uniw. Warsz. poszukuje lekcji. Specjalność polski, matematyka, łacina, chemja, fizyka. Wiadomość ul. Kilińskiego № 110, u p. Kona, od godz. 3—5. 862—6

Ślusarze kowale, jak wogóle ci co mają brudzącą a ciężką pracę mam dla was konopniany towar na bluzy, spodnie, fartuchy i t. d., absolutnie nie dorozdarcia, szeroki bardzo tanio. Kilińskiego 40 (Widzewska), front II piętro, m. 10. 978—7

Są do oddania 2 lub 3 pokoje umeblowane. Piotrkowska 166, wiadomość u stróża. 408-2

Trzech miesięczny kurs elektrotechniki na stopień pomocnika inżyniera. Piotrkowska № 103, m. 37. 196—1

Urządzenie z 4 pokoi, fortepian, dywany perskie, bronzy, maszynę do szycia i inne rzeczy sprzedam. Obejrzeć można od 10—11 i pół i od 2—4 Piotrkowska 121, m. 11. 25—3

W celach małżeństwa młody lekarz pragnie poznać bogatą, młodą, zgrabną, inteligentną kobietę. Oferty z fotografjami do „Głosu“ sub „Doktór“. Na anonimy nie odpowiadam. 071—3

Zaginął meldunek wyd. przez Urząd walki z lichwą i spekulacją, wydział handlowy przemysłowy na E. Rzeszewski i S-ka na 302 funty trykotarzy, na 185 sztuk trykotarzy, 128 szt. tryk., na 50 szt. tryk. i na 15 szt. tryk. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot takowego na Nowo-Cegielnianą 17, front, II p. 22—1

1 lub 2 pokoje umeblowane z gazowem oświetleniem frontowe zaraz do wynajęcia. Nowo-Targowa № 20, u stróża. 146—3

2 umeblowane pokoje z elektr. oświetl. do wynajęcia Skwerowa 7, m. 1, oglądać od 9—11 i 2—4 po poł. 241—3

2 pokoje z meblami poszukuje w okolicy Górnego Rynku. Oferty sub „Jot“ w adm. „Głosu“. 209—3

Zagubione dokumenty:

Aichenbaum Szlama Chaim zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 108—3

Aptekar Michel zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 176—3

Brasz Hinde zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 041—3

Bejmowi Salamonowi skradziono paszport niemiecki w Zduńskiej Woli i dwa patenty oraz weksel na 145 rb. wystawiony przez P. Płucińskiego, prosimy o zwrócenie na ul. Sieradzką № 84 w Zduńskiej Woli. 049-3

Bruździńska Helena zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 053—3

Brudniewski Jakób zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 061—3

Bielecka Marja zgubiła paszport niemiecki wydany w Brzezinach oraz 40 mk. Uczciwy znalasca zechce oddać na ul. Składową 19, m. 33. 191—3

Boms Tobias Józef, skradziono paszport niemiecki wydany w Zgierzu. 251—3

Chwat Rachela zgubiła paszport wydany w Łodzi za nr. Z. 22820. 082—3

Dereczyński Salomon zgubił paszport wyd. w Łodzi. 125—3

Dobrzyński Izrael Majer zgubił paszport, wydany w Łodzi. 151—3

Dunkielman Rafał zgubi paszport niemiecki wydany w Łodzi, oraz kartę okrętową i dokument amerykański. 142-3

Dunkielman Pajsech zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, oraz dokument Amerykański. 143—3

Dunkielman Zejlig zgubiła paszport rosyjski, wydany w Ozorkowie, oraz kartę okrętową i dokument Amerykański. 141—3

Dunkielman Kajla zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi, oraz kartę okrętową i dokument amerykański. 140—3

Eizman Dawid zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 056—3

Ewdokimow Zofja zgubiła kartę węglową za № 20140. 192-1

Friedman Jankel zgubił kartę węglową za № 46418. 212-1

Fuks Józef zgubił paszport, wydany w Łodzi. 175—3

Goldberg Zajnwel zgubił paszport wydany w Łodzi. 072—3

Grynglass Mordka Zyskind zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 189—3

Gerszt Berysz zgubił kartę chlebową na 2 osoby. 197—1

Golc Gotfried zgubił paszport wyd. w Rąbinie, powiat łódzki i bilet wojskowy czerwony. 218-3

Hornberger Reinchold zgubił legitymacje chlebową na 6 osób. 254—1

Iwański Jan zgubił paszport rosyjski wydany z gminy Pajęczna. 199—3

Jabłoński Edward zgubił kartę węglową. 208—1

Kwal Chane zgubiła kartę chlebową na 3 osoby. 204—1

Kubiak Iguacy zgubił legitymację chlebową № 9280. 236—1

Kasprzak Aniela zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 063—3

Kopel Abram, zamieszkały w Łasku, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 090—3

Kempiński Natan, zamieszkały w Łasku, zgubił paszport niemiecki wydany w Łasku. 092—3

Kupferszmidt Sura zgubiła paszport wyd. w Gąbinie, pow. Gostyński. 148—3

Kestenberg Dorota i Bronisława zgubiły paszporty niemieckie wyd. w Łodzi. 184—3

Mandel Sala zgubiła paszport wydany w Niemczech w Frankfurcie n. Menem. 105—3

Mruz Henryk zgubił legitymację dla bezrobotnych. 215—1

Petr Ana skradziono paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi. 194—3

Poznańska Cypra zgubiła legitymacje chlebową na 3 osoby, oraz karte węglową i metryki urodzenia na imię Huldy i Jakóba. 239—1

Pacanowski Natan zgubił paszport wyd. w Łodzi. 224-3

Pik Szymon Mosiek zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 046—3

Peterzilie Abram zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 060—3

Poznańska Cypra zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 147—3

Rosenfeld Maurycy zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 064—3

LUNA

Dziś przedstawienie dla dzieci i młodzieży.
Początek o godz. 3.15 popoł.
Ceny miejsc od mk. 1.—

Rzędowska Eli zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 128—3

Szmigielski Roman zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 045—3

Szapowal Hersz zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 051—3

Szapiro Bajla zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 052—3

Stark Icek Ajzyk zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 064—3

Sochaczewski Abram zgubił paszport wydany w Łodzi. 075-3

Stodulny Walenty zgubił paszport niemiecki wydany w Jeżowie. 161-3

Szwajcer Wolf zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 132—3

Szmidt Lajzer Towie zgubił paszport tymczasowy wydany w Warszawie. 144—3

Sroczyńska Stanisława zgubiła kartę węglową. 205—1

Turski Bronisław zgubił kartę węglową za № 18118. 207-1

Werniczek Marta Zelma zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 219-3

Winnykamień Moryc zgubił paszport polski tymczasowy wydany w Łodzi. 2:9—3

Weisblatt Marjanna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 109—3

Zylberman Ruchla zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 074—3

Zdanowska Marja zgubiła paszport wyd. w Łodzi. 076—3

Zaginął portfel zawierający 40 mk. i paszport wydany w Łodzi na imię Salomona Jakubowicza. 067—3

Zaginął paszport familijny wydany w Łodzi na imiona Loli i Reginy Gutman za № 1:944. 211—3

Zgubiono portfel zawierający paszport niemiecki na imię Lajbusia Djamenta, wydany w Łodzi, oraz 15 mk. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ul. Kijowską 1. 238—2

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.